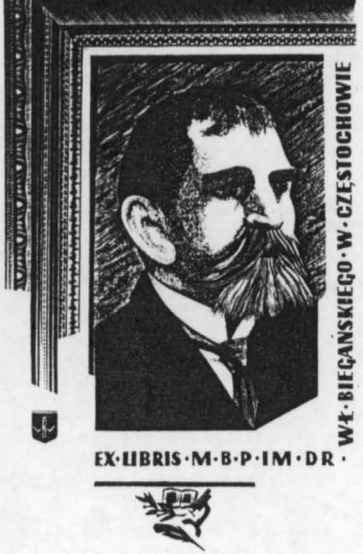

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Rok III. Niedziela, dnia 5 maja 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Nr. 18.

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

CZĘSTOCHOWSKIEGO OKRĘGOWEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnoszeniem do domu zł. 1.95. gr. — Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 8.60.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62. Telefon Nr. 37.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3—4. w piątki od 6—8. Administracja czynna jest w czwartki, piątki i soboty od godz. 17-ej do 20.

Cena numeru 10 groszy.

1-szy Maja w Częstochowie!

Imponująca manifestacja ludu pracującego Częstochowy i powiatu.

Tegoroczną manifestację P. P. S. w Częstochowie znamionowała niezwykła powaga. Miasto i powiat wyczuły, że chwila jest niezwykle ważna... Wyczuły, że ideową i organizacyjną siłę ludu pracującego trzeba wykazać właśnie teraz, kiedy—wbrew ludowi—po władzę sięgnęła pułkownikowska mafja...

Proletarjat Częstochowy i powiatu zdał egzamin ze swej politycznej intuicji bez wszelkich „ale". Zdał go, jak przystało na polityczną awangardę walczących o wyzwolenie mas...

Najmniej sześciotysięczny pochód ruszył — jak zwykle — z przed lokalu przy ul. Kościuszki.

Pod względem dekoracyjności i efektownego wyglądu, Częstochowa jeszcze nie miała takiego pochodu.

Otwierali go rowerzyści, których było kilkudziesięciu. Za rowerzystami oddział milicji, w jednakowych czapkach maszerujący równo w zgranym szyku.

Tuż za milicją pierwszy sztandar O. K. R.-u P. P. S. Dalej sztandar Rady Zw. Zaw. Za nimi — młodzież T. U. R.-owa w koszulkach niebieskich, przystrojonych czerwonemi kokardami, z rozjaśnionemi twarzami, z pieśnią na ustach, maszerowała równo, sprawnie. Dalej Stow. byłych Więźniów Politycznych, związki zawodowe, dzielnice...

Las sztandarów zajął całą ulicę Kościuszki.

Metalowcy i włókniarze, górnicy i kolejarze. najzdrowszy rdzeń proletarjatu Częstochowy, Rakowa, Dźbowa, Konopisk, Wrzosowy, Wręczycy, Kamienicy Polskiej, Mstowa i innych ośrodków, wszyscy w bratnim szeregu, z jedną wiarą i jednem serca uderzeniem, szli w czerwieni sztandarów, manifestując wierność dozgonną świętej sprawie Socjalizmu i PPS.

— — —

Po okrążeniu przez pochód miasta, o godz. 1-ej popoł. przed lokalem wiec zagaił tow. Lewiak.

O znaczeniu 1-go maja, o sytuacji politycznej mówił tow. Pużak. „Demonstrujemy — mówił tow. Pużak — nie nasze partyjnictwo, ale naszą tęsknotę do lepszego jutra". Tak, dążność tęsknoty do lepszego jutra, a każdy 1-y maja jest nabraniem tchu do walki o Socjalizm na rok następny.

Tow. prezydent Jarmułowicz mówił o pracach samorządu Częstochowy, o jego wysiłkach w kierunku poprawy zdrowotnych, kulturalnych i innych warunków bytu częstochowskich mas pracujących.

Następnie przemawiali jeszcze tow Dąbrowski imieniem Związku Rolnego i tow. Federman imieniem Bundu. Przemówienia, zwłaszcza zaś przemówienie tow. Pużaka i Jarmułowicza, przerywane były wielokrotnemi gorącemi oklaskami.

Czuć było życie, czuć było zrozumienie chwili i wierność Socjalizmu. To też odczytana przez tow. Lewiaka przyjęta została jednomyślnie rezolucja.

Pierwszy maja pozostawił masom pracującym Częstochowy i powiatu niezatarte wrażenie.

Dowiódł rzeczy — kto wie — czy dziś nie najważniejszej, że demokracji lud nie pozwoli sobie tak łatwo wydrzeć...

Co zwiastuje nam jutro?

Wojna światowa, która w okropny sposób wymordowała kilka miljonów zdolnych do pracy ludzi i kilkakroć tyle razy pozostawiła kalek oraz noszących w duszach swych rozpacz żałoby; która pogrążyła w otchłaniach mórz całe masy dobytku ludzkiego; która nawet ziemię zorała okopami i pociskami i wyjałowiła ją gazami trującemi, doprowadziła w końcu do faktu stającego się punktem zwrotnym w życiu całej ludzkości.

Doprowadziła ona do stworzenia LIGI NARODÓW, instytucji raczej z nazwy LIGI NARODÓW, gdyż dotąd jest to tylko LIGA PAŃSTW, mających przeważnie wielkie siły zbrojne.

W pierwszej chwili ludy świata były uradowane z powstania LIGI NARODÓW: oczekiwano wielkich zmian w układzie stosunków międzyludzkich.

Mniejsze narody pokrewne nam naprz. SŁOWACY i CZESI złączyli się ze sobą, by utworzyć jedno państwo. Chorwaci i Sławoni złączyli się z Serbami, by żyć w obwodzie jednych granic państwowych.

A jednak, wrodzone instynkta egoizmu nacjonalistycznego, niewolnicze nawyknienia dawniejsze i silna demoralizacja, wywołała na skutek długich walk morderczych, sprawiły to, że na nowo zaczęły wracać reakcyjne pragnienia i dążenia do ich realizacji.

Wogóle wszędzie wiele rozprawiano o rozbrojeniu, a tymczasem zbrojenia trwały.

I oto po pierwszych radosnych chwilach oczekiwania przyszła reakcja. Dziś doszliśmy, można rzec, do jej szczytu: za przykładem WĘGIER i WŁOCH spiętrzyły się dyktatury — despotyzmy: widzimy w Europie pełno dyktatorów i półdyktatorów wszelkiego rodzaju, którzy przedewszystkiem ubóstwiają samych siebie i narodom narzucają kult dla siebie.

Dyktatura MUSSOLINIEGO, najcharakterystyczniejsza z nich wszystkich, przypomina nam czasy NERONA. Inne dyktatury też wiodą nas w czasy dawniejsze.

Idzie zmaganie się między rządzącymi a rządzonymi, a zaznaczyć należy, że dwa tylko czynniki mają swój wyraźny charakter: jeden despotyczny, wojskowy, który chce przywrócić dawne państwa wojskowe z bezwzględnem posłuszeństwem poddaństwa; drugi czynnik humanitarny, SOCJALISTYCZNY, który drogą powszechnej oświaty, kultury i nauki chce doprowadzić ludzkość do szczytu postępu.

Ku pierwszemu lgną wszystkie czynniki reakcyjne w państwie — sfery monarchistyczno-zachowawcze, burżuazyjno - kapitalistyczne, szlachecko - ziemiańskie i inne, czujące własną niemoc i pragnące przy pomocy siły wojskowej zdobyć dla siebie pewne korzyści.

Drugi powinienby pociągnąć wszystko żyjące z własnej ciężkiej pracy — klasy: ROBOTNICZĄ, WŁOŚCIAŃSKĄ, PRACOWNIKÓW WSZELKIEGO RODZAJU, inteligencję zawodową, ludzi nauki i sztuki — słowem wszystkich proletarjuszów, nie żyjących z kapitałów, czyli nagromadzonej przez pokolenia pracy, gdyby ci rozumieli, w całej swej pojemności, interes własny i zdawali sobie sprawę z potrzeb ogólnych.

Czynnik wojenny — to czynnik życia wczorajszego, czynnik reakcji, to przeszłość, która zaginąć musi i zaginie, pomimo, że wszystkiemi siłami walczy z nadchodzącą śmiercią. Czynnik SOCJALISTYCZNY — to czynnik wiedzy, sprawności organizacyjnej i uporządkowania państwowego, to nasze przyszłe życie, nasze JUTRO, do którego my dążymy, jak również i cała ludzkość.

I idziemy ku niej, ale zwolna, bo droga jest ciężka, bo brak jeszcze dostatecznej oświaty i poczucia godności w wielkich masach niewolniczego dawniej ludu.

Idzie więc to nasze lepsze Jutro. I już są znamienne oznaki, że rychło nastąpi przeistoczenie się Ligi Narodów i stanie się ona istotnem przedstawicielstwem NARODÓW, ściśle połączonych ze sobą zrozumieniem własnych potrzeb i interesów ogólnych, ściśle zjednoczonych w wysiłkach, zmierzających do utrwalenia wszystkich najcenniejszych zdobyczy wszechludzkich.

BOLESŁAW LIMANOWSKI.

Zapisujcie się na członków Organizacji Młodz. T.U.R.

Tow. I. Daszyński, Mac Donald i L. Blum odbędą konferencję o międzynar. polityce socjalistycznej

Tow. Daszyński wyjechał do Paryża, by wziąć jako marszałek Sejmu udział w poświęceniu pomnika A. Mickiewicza. Przy tej okazji zetknie się tow. Daszyński z całym szeregiem wybitnych polityków zagranicznych. Spotkanie tow. Daszyńskiego z przewodniczącym klubu poselskiego Partji Pracy w parlamencie angielskim Mac Donaldem i przywódcą socjalistów francuskich nie odbędzie się przypadkowo. Mac Donalda, byłego premjera rządu socjalistycznego w Anglji i prawdopodobnie zwycięzcy wyborów angielskich interesują zagadnienia polskiej polityki zagranicznej. Również i ostatnie zwycięstwo tow. Bluma we Francji ma ogromne znaczenie nietylko dla polityki wewnętrznej Francji. Francja i Anglja wracają do rządów lewicowych. Wobec faszyzmu polskiego rządy takie z natury rzeczy muszą zachować rezerwę. Chodzi o to, by za rządy faszystów polskich nie płaciła Polska klęskami na terenie zagranicznym. Konferencja tow. Daszyńskiego z Mac Donaldem i Blumem ma więc bardzo duże znaczenie.

Prześladowanie socjalistów na Litwie.

Według wiadomości litewskiej prasy urzędowej na początku bieżącego miesiąca w redakcji „Socjaldemokratasa" i w centralnym komitecie partji socjaldemokratycznej policja zarządziła rewizję i znalazła kilkaset egzemplarzy pism „Pirmyn". Podczas rewizji zaczęli przychodzić do redakcji kolporterzy nielegalnej literatury. Wszystkich aresztowano, jak również redaktora „Socjaldemokratasa", inż. Kajrysa. W kilka dni później policja aresztowała niejakiego Wojtkiewicza, kurjera Pleczkajtisa, u którego znaleziono list sekretarza partji socjaldemokratycznej, Galinisa, adresowany do emigrantów w Wilnie. W związku z tem dokonano dalszych aresztowań i szeregu rewizji.

Na ogół aresztowano około stu osób. Śledztwo wyjaśniło, że socjaldemokraci byli zorganizowani w bojówki, przechowywali broń i przygotowywali się do obalenia obecnego rządu litewskiego. Wszystko to odbywało się w ścisłym kontakcie z litewskimi emigrantami.

Likwidacja fraków.

W Janowie Śląskim nasze kobiety-robotnice garną się do szeregów socjalistycznych i chętnie walczą u boku swych mężów. Kobiety nasze mają tu nawet własną sekcję kobiet przy PPS. Biniszkiewicz oczywiście usiłował kobiety rozbić i przeciągnąć na swoją stronę, co po części udało mu się.

Obecnie przybyła do nas tow. Dróżdżka na zebranie kobiet Zeszło ich się około 40. Przybyły nawet kobiety z B.B.S. Po przemówieniu tow. Dróżdżki rozwinęła się dyskusja. Towarzyszki wypowiedziały się przeciw rozbijaniu PPS. a te z BBS. wróciły do naszej partji.

Przemysł lotniczy w Ameryce.

Stany Zjednoczone posiadają przeszło 140 zakładów produkujących aeroplany lub ich części składowe. Jest to więc już prawdziwie przemysłowe nastawienie się do lotnictwa. Zakłady te wyprodukowały w roku ubiegłym 60.000 płatowców rozmaitego rodzaju.

Ogólna suma włożonego w przemysł ten kapitału wynosi 702 miljonów dolarów (około 6 miljardów 250 miljonów złotych.

Prenumerujcie «Częstochowianina«.

W BÓJ O WOLNOŚĆ IDĄ!

Wolność — słowa wyklęte przez tyranów!

Wolność — jutrzenka gnębionych!

Za Ciebie, Wolności, szły na Sybir pokolenia bojowców P. P. S., za ciebie gardłem płacił Stefan Okrzeja i Montwił-Mirecki, za ciebie padł Kuba Bojarski i ognisty Henryk Baran i za ciebie złożył życie Kopiś—chłop z Lubelskiego!...

Za ciebie poprzez krwawy chrzest grzybowski i napad pod Rogowem i krwią zroszoną ulice miast robotniczych szedł nieugięcie proletarjat polski! Ciężka to była droga! Każdy krok znaczył drogowskazem szubienicy, męką bezgraniczną i bezgraniczną wiarą!

Dziś Wolności! Chcą nam Ciebie zabrać!

Przenigdy!

Żołnierz **rewolucji polskiej wyruszył ponownie w bój!** Bo tak każe twardy **los!**

Nie sam! Na ramionach niesie **młode pokolenie,** tą samą **miłością, wiarą i ofiarnością bezgraniczną przepojone!**

Stara gwardja P.P.S. nie poddaje się **i nie umiera!**

Idzie **młode pokolenie,** młodzież robotnicza T.U.R.

Idą najmłodsi z Czerwonego Harcerstwa!

Nie zginie wolność! Bo są ręce, które wykopią groby — grabarzom!

Za nami pójdzie ojciec, syn...

Aż ruszą się miljony...

I na grobowcu dziadów win

Ofiarnych duchów błyśnie CZYN

I SZTANDAR NASZ CZERWONY!

Wynik wyborów do Kasy Chorych w Płocku.

Onegdaj odbyły się wybory do Rady Kasy Chorych w Płocku.

Z list ubezpieczonych uzyskały:

Lista **Nr. 2** (Blok socjalist.) **815 gł. 14 mandatów.**

Lista Nr. 3 (Pracownicy bezpart.) 248 gł. 4 mand.

Lista nr. 4 (B.B.S.) 480 gł. 8 mand.

Lista nr. 6 (Mieszcz. Kom. Wyb.) 245 gł. 4 mand.

Sanatorzy miejscowi własnej listy nie wystawili i poparli listę rozłamowców B.B.S. darząc ich pieniędzmi i t. p.

Temu tylko rządowemu poparciu bebesowcy zawdzięczają zdobycie 8 mandatów.

Z grupy pracodawców uzyskały:

Lista Zjedn. Bloku Gosp. 852 gł. — 14 mand.

Lista Demokrat. 72 gł. — 1 mand.

Zwycięstwo socjalistów w Danji.

Według wiadomości, które nadeszły do Berlina, wybory do parlamentu duńskiego przyniosły olśniewające zwycięstwo socjalistom, a wręcz druzgocącą klęskę komunistom, tudzież konserwatystom.

W porównaniu z poprzedniemi wyborami, socjaliści zyskali 21 proc., lewica chłopska 3 proc., umiarkowana prawica 5 proc.

Natomiast komuniści stracili 50 proc., zaś konserwatyści 17 proc.

Wobec powyższych wyników zarysowuje się całkiem realnie możliwość utworzenia w parlamencie duńskim większości lewicowej.

Czem się głównie żywi uboga ludność polska

„Powiedz mi, co jadasz, a ja ci powiem o zamożności i kulturze kraju, w którym mieszkasz".

Słowa te zawierają istotną prawdę".

Cóż bowiem innego mówi np. fakt że Anglik zjada rocznie 60 kg. mięsa, 100 jaj i 300 kg. zbóż, wówczas, gdy Polak w tym samym czasokresie spożywa tylko 18 kg. mięsa, 30 jaj i 200 kg. zbóż?

Nie znaczy to wcale, że Polak o tyle mniej je wogóle, a tylko, że zjada więcej ziemniaków i kapusty, które Anglja zużywa dla celów przemysłowych, — względnie z większą korzyścią materjalną przeznacza na tuczenie inwentarza.

Polska, aczkolwiek posiada naturalne bogactwa to jednak w krótkim okresie niezależnego istnienia nie zdołała jeszcze ich należycie wyzyskać i przeto należy do krajów uboższych.

Najwięcej mięsa zjada ludność b. zaboru pruskiego — 32 kg. rocznie na głowę.

Na drugiem miejscu figuruje ludność województw wschodnich — 20 i pół kilograma, a na trzeciem dopiero b. Kongresówka i Małopolska Zachodnia — 16 kg. na głowę mieszkańca.

Te dwie ostatnie właśnie mają najwięcej ludności miejskiej.

Wojew. krakowskie zjada trzy razy mniej mięsa niż Wileńszczyzna.

Na mięso wydaje przeciętny obywatel polski 52 złot. rocznie.

Jeśli porównamy sumę tę z sumami wydawanemi na wódkę (24 złot. rocznie) i tytoń (16 zł. rocznie), to wówczas musimy zgodzić się z tem, że u nas jakoś nie wszystko w porządku...

Dalej obserwacje wskazują, że mięsa najmniej jadają ci, co wydają stosunkowo dużo na ubranie, zabawę i wódkę.

Różnicę pokrywa się kartoflami, kapustą i stąd rozdęte brzuchy u dzieci, gruźlica, krzywica i inne choroby.

Wszystko to potwierdzają słowa, zacytowane przez nas na wstępie.

Zużycie soli i cukru w Polsce.

Ogólne zużycie soli wewnątrz kraju w tonach wynosiło w latach: 1926 — 329.861 kg., 1927 — 364,000 kg. 1928 — 366.000 kg.

Na głowę ludności w r. 1928-ym wypadło około 12 i pół kg. soli. Spożycie cukru w tych samych latach wynosiło na głowę ludności: 1926 r. 10,14 kg., 1927 r. 11.51 kg., 1928 r. 12,74 kg.

Z powyższych danych wynika, że spożycie cukru i soli jest prawie identyczne.

Dr. med. J. FOGELBAUM
UROLOG
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych
przyjmuje od 4 — 6 popoł.
ul. Waszyngtona 39a (d. Jasna)

Międzynarodowa solidarność proletarjatu zwycięża.

W 1928 roku zastrajkowało 14.000 robotników portowych w Antwerpji. Domagali się podwyżki zarobków i znośnej umowy pracy.

Aby nie być zmuszonym do sprzedania lub zastawienia części swych nieruchomości, belgijski związek transportowców apelował do Międzynarodowych Transportowców. W dwanaście godzin później — dwie godziny po odebraniu telegraficznego wezwania — oddał obradujący wówczas w Sztokholmie Międzynarodowy Kongres do dyspozycji belgijskich towarzyszy sumę 4.000.000 franków belgijskich — 470.000 marek niemieckich.

A pluskwy cesarzowskie śmią kłamać, że międzynarodowej solidarności proletarjatu niema.

Co słychać.

NA SZEROKIM ŚWIECIE.

(—) W Bombaju (Indje) na 84 fabryki włókiennicze zamknięto 38, wobec czego około 100.000 robotników pozostało bez pracy.

(—) W Londynie zmarł W. Ks. Michał, brat cara Mikołaja II.

(—) W Niemczech bawi tow. Dorota Kłuszyńska, zaproszona przez niem. partję soc.-demokratyczną na obchód „Dnia Kobiet". Tow. Kłuszyńska przemawiała na obchodach w Berlinie, Wrocławiu, Dortmundzie, Essen i w innych.

(—) Wybory do Sejmu w Danji dały decydującą przewagę socjalistom i radykałom. — Zdobyli oni 77 mandatów na ogólną sumę 149 — tak, że jest rzeczą niewątpliwą, iż ster rządów obejmie z powrotem tow. Stauning.

(—) Tyg. litewski „Naujas Zonis" („Nowe wiadomości") podaje, że litwin, niejaki Wirkus przez ożenienie został królem murzyńskim na jednej z wysp Oceanu Spokojnego.

A możeby i Waldemarasa ożenić z jaką córką królewską, choćby murzyńską?

W KRAJU.

(—) W Krakowie, w gmachu Starego Teatru, odbyła się konferencja publiczna o pacyfistycznych tendencjach. Przemawiali wybitni pacyfiści niemieccy: tow. Falkenberg i b. gen. Schoenaich, którzy umyślnie na tą konferencję przyjechali do Krakowa. Ze strony polskiej wzięli udział tow. pos. Pragier i obyw. Thugutt.

(—) W Warszawie i niektórych prowincjonalnych miastach w związku z rozklejaniem afiszów 1-o majowych, pałkarze bebesowcy dokonują różnych łobuzerskich „wyczynów". Patronuje im widocznie „inżynier" (??) z „Przedświtu".

(—) W Warszawie, w związku z obchodem święta robotniczego 1-go Maja, zarządzono „nadzwyczajne" środki ochronne. Policja piesza, konna, na rowerach i na automobilach.

Jak za caratu! A dyktatorem tego dnia p. komisarz rządu Jaroszewicz z C-o, — czy jednak zapobiegnie dyktator ten napadom bojówek Jaworowskiego, w to bardzo wątpimy.

TOWARZYSTWO UNIWERSYTETU ROB.

Z powodu odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza w Paryżu odbędzie się z inicjatywy T.U.R. w środę dnia 8 maja 1929 r. o godz. 7 wiecz. w sali klubu PPS. Kościuszki 62

Odczyt

tow. prof. Józefa Dziuby

na temat:

„MICKIEWICZ JAKO POLITYK"

Uprasza się o liczne i punktualne przybycie ZARZĄD.

Wydatki i dochody

m. Częstochowy na rok 1929/30.

Rada miejska rozpatrywała w ciągu kilku posiedzeń budżet miasta. Zasadnicze przemówienie wygłosił tow. Jarmułowicz, zamieszczamy je poniżej. Na tem miejscu podajemy swoje uwagi.

Budżet miasta Częstochowy po trzech posiedzeniach tj. dn. 8, 11 i 18 bm. z małemi poprawkami został przez Radę miejską uchwalony. Referent budżetowy — prezes Rady miejskiej tow. J. Bugajski, nazwał budżet miasta „budżetem nędzy", gdyż przy 5.190.890 zł. dochodów zwyczajnych, — spłata długów wynosi zł. 2.616.770 zł. czyli 39,5 proc.; w tem rata pożyczki Ulenowskiej zł. 810.835, a procenty od pożyczki dolarowej Ulenowskiej wynoszą zł. 1.708.625, a dochodzą do tego jeszcze raty i procenty pożyczki konwersyjnej z 1921 r. itp.

Nic dziwnego, że teraz gdy przychodzimy do użytkowania wody — podnosi się alarm „woda droga". Tak, woda jest droga i Magistrat długo musiał prowadzić różne obliczenia, aby uniknąć nadmiernego obciążenia klasy pracującej. W tym celu wprowadził sposób opłaty od podstawowego komornego w wysokości 10 proc. za wodę i 10 proc. za kanały sanitarne, dochodzi do tego jeszcze wynajem wodomierza i dopłata za wodę zużytą ponad normę. Powstało też zagadnienie kto ma odbierać pieniądze i komu należy wystawiać rachunki. Kamienicznicy bronili się przed tem i spychali to na lokatorów, poparł kamieniczników r. Cardini, który postawił wniosek o przerzucenie całego ciężaru na lokatorów, wniosek ten jednak upadł. Nasi towarzysze bronili lokatorów, wychodząc z założenia, że inkasowanie przez Magistrat musi pociągnąć za sobą nowe wydatki, stratę czasu i inne kłopoty dla lokatorów. Wobec tego sprawa ta została przekazana Magistratowi do załatwienia po porozumieniu z właścicielami domów.

Należy podnieść z uznaniem, iż Magistrat na rok budżetowy 1929/30 podniósł znacznie wydatki na oświatę z 937.132 zł. r. ub. na 1.131.980 zł.; dalej na zdrowie publiczne z 655.145 zł. na 1.149.230 i opiekę społeczną z 680.070 zł. na 855.760 zł. W tym dziale dotkliwie uwidaczniają się skutki wojny i nędznych warunków życiowych klasy pracującej, gdyż suma na leczenie biednych w szpitalach dla umysłowo-chorych — musiała zostać podniesioną ze 100 tys. zł. na 183 tys. zł.

MOWA PROGRAMOWA

tow. prezydenta Jarmułowicza (w skróceniu).

Na posiedzeniu Rady miejskiej otrzymali panowie radni do rozpatrzenia i zatwierdzenia projekt dochodów i wydatków (czyli budżet) gminy m. Częstochowy na rok 1929-30. W projekcie tym mają panowie podane całe kolumny cyfr z wyjaśnieniami ich przeznaczenia, cyfr które wskazują na tętno życia naszego samorządu, cyfr które są wykładnikiem polityki gospodarczej zarządu miasta.

Rozpatrując i zatwierdzając poszczególne działy budżetu, Rada miejska ma możność ożywić i pobudzić gospodarkę miejską do szybszego rozwoju, lub też może go zahamować na szereg lat.

Program gospodarki naszej w ubiegłym roku nie został całkowicie urzeczywistniony z powodu niedopisania przewidywanych dochodów. To też już w tym projekcie mogą panowie stwierdzić, że dążymy sami do wyszukania nowych źródeł dochodu; powołaliśmy do życia nowe rentujące się przedsiębiorstwa miejskie, które w sposób bezpośredni i pośredni sprzyjają rozwojowi miasta. Cała dotychczasowa praca Magistratu była podyktowana koniecznemi potrzebami szerokich warstw obywateli miasta, a że tych potrzeb jest olbrzymia ilość, które nie dadzą się w ciągu jednego roku budżetowego zaspokoić, musieliśmy ustalić ich kolejność i rozłożyć je na lata całe.

W pierwszym rzędzie muszą być zaspokojone potrzeby zdrowia publicznego, to jedno zagadnienie pociąga za sobą cały kompleks innych potrzeb, ściśle ze sobą związanych.

Z dumą stwierdzić możemy, że już w tym kierunku skierowaliśmy nasze wysiłki i dążenia, budując wzorowe domy mieszkalne dla szerokich mas ludu pracującego, wzorowe szkoły powszechne dla dziatwy robotniczej, zakładając ulepszone bruki itd. Rozpoczęcie tych tak ważnych prac przyszło nam z wielkim trudem i wysiłkiem.

W dalszej mierze ciąży na barkach gminy **obowiązek opieki nad bezrobotnymi** czy to w formie zasiłków, czy też przez celowe zatrudnianie ich, obowiązek zwrócenia szczególnej uwagi i żywe zajęcie się pokoleniem młodem, przez roztoczenie opieki nad dzieckiem — przedszkola, dożywianie w szkołach, półkolonje i kolonje letnie.

Wszystko to są ważne zagadnienia i jeżeli miasto nasze nie chce pozostać w tyle za pierwowzorami zachodniemi, musi również na czoło swych spraw wysunąć te potrzeby związane z dbałością o zdrowie publiczne, z tytułu opieki społecznej, **dbać o ich zaspokojenie.**

Dla prowadzenia gospodarki miejskiej musi sprawnie działać aparat administracyjny, **aparatu tego nie tworzyliśmy sami, a odziedziczyliśmy go, wobec czego całkowitej odpowiedzialności za nienależyte jego funkcjonowanie nie ponosimy, pracujemy jednak w kierunku usprawnienia go, aby mógł sprostać licznym potrzebom ludności miasta.**

Potrzeby mieszkańców miasta **stale się zwiększają**, o tem świadczy wymownie zwiększenie się budżetu miejskiego.

Dochody zwyczajne wynoszą zł. 5,190,890, z czego wpływy podatkowe i inne za rok 1929/30 — **4.370.890 zł.**, oraz zaległości które mogą być ściągnięte — **820.000 zł.**, dochody **nadzwyczajne** wynoszą 4.680.450 zł. z czego nasze własne wpływy wynoszą tylko **1.050.527 zł.**, a reszta pochodzi z innych źródeł. Magistrat musi więc zabiegać, aby pieniądze zdobyć i urzeczywistnić plan gospodarczy miasta.

Wydatki zwyczajne: 6,625.410 zł., wydatki przedstawiają **dużą sumę**, gdyż w dziale „spłata długów" została umieszczoną rata przypadająca na ten rok pożyczki Ulenowskiej 2.387.100 zł., czyli że rzeczywiste wydatki wynoszą tylko **4.238.310 zł.**, a jeślibyśmy odliczyli wszystko to, co przeznaczone jest na spłatę tej i innych pożyczek, to wydatki budżetu administracyjnego wynosiłyby tylko sumę zł. **4.008.640.**

Wydatki nadzwyczajne wynoszą sumę zł. 3,245.930 przewidują głównie wykończenie względnie rozpoczęcie nowych inwestycyj.

Zgodnie z planem uzdrowienia gospodarki miejskiej Magistrat winien wpłacić w okresie 1929/30 z sum ogólno-budżetowych Bankowi Gosp. Kraj. sumę zł. 897,180.

Jeśli chodzi o stosunek wydatków zwyczajnych do dochodów zwyczajnych, to stosunek ten przedstawia się następująco:

Dochody zwyczajne — **4.370.890.**

Wydatki zwyczajne bez raty pożyczki Ulenowskiej: — **4.238.310.**

to stosunek ten jest dosyć korzystnym.

Najsurowszy krytyk musi stwierdzić, że gospodarka nasza dąży do samowystarczalności. Wykonanie budżetu jest korzystne i rzeczywiste. Przedstawiamy panom budżet z tą świadomością, **że spełniliśmy sumiennie swoje zadanie pomimo trudnych warunków finansowych, że zainteresowaliśmy się wszystkiemi dziedzinami życia społecznego, że nie żałowaliśmy trudu i pracy, czem powiększyliśmy bogactwo społeczne z którego będą korzystać obywatele miasta.**

Ciąg dalszy nastąpi.

Kronika robotnicza.

Odczyt o Adamie Mickiewiczu

W tych dniach odbyła się w Paryżu, stolicy Francji, podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Adama Mickiewicza, największego polskiego poety, gorącego piewcy wolności ludów i człowieka. Z okazji tej uroczystej chwili Tow. Uniw. Rob. urządza odczyt w środę, dnia 8 maja r. b. (sala klubu PPS. Kościuszki nr. 62) na temat: „Mickiewicz jako polityk". Prelegentem będzie tow. prof. Józef Dziuba.

Zwracamy uwagę członków partji, Organizacji Młodzieży T.U.R., Klasowych Związków Zawodowych i sympatyków na tę interesującą prelekcję i nie wątpimy, że w dniu odczytu tłumnie zapełnią salę klubu PPS.

Z żywej gazetki.

W sobotę, dnia 27 bm. na żywej gazetce było przepełnione — referował tow. poseł Kaźmierczak.

W sobotę, dnia 4 maja wobec plenarnego posiedzenia Rady Związków Zawodowych w sprawie kandydatów na ławników do Sądów Pracy — żywa gazetka odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Kolejarzy, ul. Piłsudskiego 31 o godz. 7-ej wieczorem.

Sprostowanie.

W numerze 17-ym „Częstochowianina" w korespondencji z Bargłów mylnie dostało się nazwisko p. Mianowskiego, który nie pracuje na kopalni Bargły i niema nic wspólnego z terorem pp. Krygiera i Wójcika — co niniejszem prostujemy.

Wycieczka «Skry».

W niedzielę 5/5 b. r. o godz. 7-ej m. 30 wyruszy wycieczka sekcji kolarskiej R. K. S. Skry do Noworadomska.

Zbiórka przed lokalem klubu Ogrodowa 61. — W razie niepogody wycieczka odbędzie się 9/5 b. r.

Z Rakowa.

W myśl uchwały Komitetu Wykonawczego z dn. 25-IV r. b. został skreślony z listy członków Organ. Młodz. T.U.R. Raków, M. Basiński za działanie na szkodę organizacji i za niepodporządkowanie się uchwałom K. W.

Składajcie ofiary na Dom Ludowy.

Z wędrówki po Częstochowie.

Przedmieścia robotnicze zawsze traktowane były po macoszemu przez Magistrat rządzony przez wiekowość endecko-chadecką.

Po objęciu rządów w magistracie przez PPS., mimo że ona nie ma większości wiele pod tym względem się zmieniło na lepsze.

Niewiadomo jednak dlaczego magistrat przy niwelowaniu ulic Nowomiejskiej i Dzielnej pozwolił niektórym właścicielom nieruchomości pozostawić płoty, tak wysunięte że w miejscach tych niema wcale chodników.

Wielu na żądanie Magistratu usunęło płoty o tyle o ile zaszła potrzeba, czy magistrat nie mógłby zmusić tych którzy tego zrobić nie chcą, by mieszkańcy tej dzielnicy nie musieli przeciskać się pod płotem narażając ubranie na rozdarcie lub grzęznąć w błocie po kolana po rozkopanej ulicy w czasie deszczu.

Mieszkaniec Zawodzia.

Listy do Redakcji

Szanowny Tow. Redaktorze!

Proszę o łaskawe umieszczenie w najbliższym numerze Waszego poczytnego pisma załączonych słów kilka.

W organie „Ferajnigte" (Żydowsk. Org. Niezal. Socjalistów) „Przedwiośnie" z dnia 7 kwietnia r. b. umieszczono korespondencję z Częstochowy.

Autor pisze jedynie o fabryce „Warta" i delegacji ze Zw. Klasowego. Cała korespondencja jest oparta na kłamstwie i jak przypuszczam pisana jest przez znanego członkom, byłej N. S. P. P. kłamcę i szachraja Dudka Szlezyngiera, który nigdy własnym nazwiskiem nie miał odwagi pod oszczerstwami się podpisać.

Ponieważ w korespondencji nazwano mnie zdrajcą robotniczym więc pytam się autora korespondencji, kogo i gdzie zdradziłem?

W tej chwili piętnuje go, jako bezczelnego oszczercę i wichrzyciela. Na przyszłość nie chowaj się pan za plecy „robotnika".

Do powyższej sprawy powrócę jeszcze na łamy „Częstochowianina".

Tow. Kędzierska i Kubisiewicz, jak mi wiadomo, za oszczerstwo w druku na drodze sądowej szukać będą satysfakcji.

Domański Antoni.

W numerze 96 „Gońca Częstochowskiego" z dnia 26 kwietnia b. r. ukazała się wzmianka o zamierzonem wprowadzeniu umundurowania dla urzędniczek pocztowych. Wzmianka ta nosi idjotyczny tytuł: „Aniołki biurowe urzędować będą w mundurach."

Chciałabym zapytać co upoważniło autora tej wielce niesmacznej wzmianki do obrażania pracowniczek biurowych, które narówni z personelem męskim spełniają swe obowiązki służbowe.

Praca urzędniczki ciężka i odpowiedzialna nie przedstawia się znów tak „sielsko-anielsko" jak się to jakiemuś pseudo-redaktorowi zdaje. Niejeden taki „aniołek" zmuszony warunki i życiowemi do pracy w biurze utrzymuje za marną gażę całą rodzinę, choć wolałby zapewne wieść inny tryb życia.

Sądzę, że moje uwagi będą wyrazem poglądów i przekonań wszystkich moich koleżanek na ciężkie dowcipy zamieszczane w „Gońcu".

Z poważaniem **Marja W.**

Składajcie ofiary na niezbędne instrumenty dla Organizacji Młodzieży T.U.R.

Szczepienie ospy ochronnej.

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że szczepienie ochronne przeciwko ospie odbywać się będzie od dnia 1 maja r.b. do dnia 31 maja 1929 r. włącznie, w Przychodni Miejskiej, przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 10, w dnie powszednie od godziny 9-ej do 12-ej.

Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci, które jeszcze ospy szczepionej nie miały, jak również i te, które ukoczyły 7 lat, a nie podlegały powtórnemu szczepieniu przeciwko ospie ochronnej.

Zaznacza się, że terminy szczepienia są ostateczne i nie będą prolongowane.

Częstochowa, dnia 24.IV.1929 r.

Magistrat m. Częstochowy.

Sądy Pracy w Częstochowie

Komunikat Rady Związków Zawodowych

Do Związków Zawodowych Okręgu Częstochowskiego.

Komunikujemy Wam, że z dniem 1-go czerwca r. b. rozpoczną działać Sądy Pracy na naszym terenie t. j. w okręgu Sądu Grodzkiego w Częstochowie.

Sprawa ta jest dla klasy pracującej bardzo ważną, gdyż spory, pretensje i przekroczenia wynikające z ustawodawstwa pracy będą rozstrzygane przez Sądy Pracy przy udziale ławników z grup pracowniczych i pracodawców.

W Częstochowie będzie Sąd Pracy pierwszej instancji i Sąd Okręgowy - drugiej instancji.

O ile chcemy mieć swych ławników musimy do dnia 18 maja r. b. złożyć w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie — LISTY KANDYDATÓW na ławników i zastępców do Sądu Pracy i Sądu Okręgowego w potrójnej liczbie t. j. 378 kandydatów z poszczególnych zawodów.

Ławnikiem lub jego zastępcą może być ten — kto posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich jest nieskazitelnego charakteru, ukończył 30 lat życia i włada językiem polskiem w słowie i piśmie.

Tą zasadę należy ściśle przestrzegać przy układaniu list, aby nie stracić prawa do kandydowania, co następnie może pociągnąć za sobą unieważnienie całej listy.

Dla ułatwienia i szybkiego zebrania kandydatów, Wydział Rady Zw. Zawodowych w Częstochowie podjął w wykonaniu obwieszczenia Urzędowego — następujące zarządzenia:

a) przesyła formularze, A. B. C. i D., które należy starannie wypełnić w-g wymagań wyżej wskazanych i przesłać takowe do soboty dnia 4-go maja r. b.

b) W sobotę dnia 4-go maja r. b. o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Zw. Zawodowych w Częstochowie w klubie PPS. na które wszystkie Związki należące do Rady Zw. Zaw. winny przybyć obowiązkowo, pod rygorem organizacyjnym a o ile do tego czasu formularzy nie nadeszlą, to przynieś takowe z sobą;

c) Każdy formularz z kandydatami winien być zaopatrzony pieczęcią Związku i podpisami przewodniczącego i sekretarza Związku, oraz uzgodniony z bratnią organizacją Polską Partją Socjalistyczną.

Za Wydz. Rady Zw. Zawod. w Częstochowie.

Jak geszefciarze z B. B. S. zarabiali na bezrobotnych.

Za wyszukanie posady po 1000 zł. łapówki

BBS. umie zarabiać. Warszawski „Kurjer Poranny" z dnia 24 bm. donosi o łapownikach z BBS. następujące bardzo ciekawe rzeczy:

Jan Smorengowski, dowiedział się od Leokadji Rudnickiej, że można otrzymać pracę w tramwajach warszawskich. Za poradą Rudnickiej Smorengowski udał się do konduktora tramwajów miejskich, Wacława Grzebiliszewskiego (członka BBS.) który oświadczył, że wyrobienie posady „kosztuje" 1000 zł. i że sprawę tę załatwi jego kolega, również konduktor, Stanisław Swietlik.

Poszli do Swietlika.

W mieszkaniu Swietlika „dobito targu": Smorengowski złożył 800 zł. na ręce Swietlika, przyczem Swietlik oświadczył, że przyjęcie nie zależy od niego, lecz od kontrolera Stanisława Bulińskiego (członka C.K.R. i OKR. BBS. i filara bebesowego na terenie tramwajów warszawskich, członka Zarządu Zw. BBS.

W dalszym ciągu Swietlik (również członek „frakcji rewolucyjnej") wystawił Smorengowskiemu dwa weksle po 400 zł. tytułem gwarancji przyjęcia.

Następnie Smorengowski udał się do mieszkania Bulińskiego, który kandydata „przeegzaminował", kazał mu przygotować podania i życiorys i zarejestrować się w urzędzie pośrednictwa pracy.

Wszystko to Smorengowski wypełnił i czekał na posadę przeszło rok, ale bez skutku.

Gdy stracił nadzieję otrzymania posady i cierpliwość zwrócił się do policji ze skargą o oszustwo i wyłudzenie.

W toku dochodzenia zjawił się drugi kandydat który w tych samych warunkach jak skarżący się, ubiegał się o posadę konduktora. Jest nim Tadeusz Slibowski, który 500 zł. dał gotówką, resztę tj. 300 zł. miał dopłacić. Również się nie mógł doczekać posady.

Zarówno Smorengowski jak i Slibowski pomimo wielokrotnego żądania pieniędzy swych z powrotem nie otrzymali.

W mieszkaniach Grzebiliszewskiego, Swietlika i Bulińskiego przeprowadzono rewizję.

Okazuje się, że dzięki interwencji i wstawiennictwu Bulińskiego kilku przezeń protegowanych otrzymało posady.

Sędzia śledczy Wł. Chmielarz, postawił wyżej wspomnianych funkcjonarjuszów tramwajowych w stan oskarżenia.

Ludzie pierwotni w Boliwji.

Podróżnik prof. Wagner, zwiedzając lasy w zachodniej części Boliwji w Ameryce Południowej, napotkał szczep indyjski Zuragua, którego warunki życia wskazywały na to, iż nie dotarły tam żadne ślady cywilizacji. Członkowie tego szczepu nie znają zupełnie broni palnej, używając jedynie łuków i dzid, nie znają prawie żadnych narzędzi, ani przyrządów, a do przenoszenia wody używają wielkich liści. Ludzie ci porozumiewają się między sobą zapomocą gestów i jakichś dźwięków, nie znając zupełnie ludzkiej mowy.

Łańcuch na cegiełkę

pod budowę „Domu Dziecka" w Olsztynie

Tow. Dewor Wilhelm wpłacił zł. 2 i wzywa t. t. W. Przedzińskiego, L. Madejskiego, P. Tołowińskiego, L. Lameckiego i L. Krawczyka.

Tow. F. Adamus wpłacił zł. 2 i wzywa ob. Józefa Kanusa do dwukrotnej składki.

Tow. P. Możyk wpłacił zł. 2 wzywa tt.: J. Łąckiego, A. Jabłońskiego.

Tow. S. Marchewka wpłacił zł. 2 i wzywa tow. Z. Młyńskiego.

Ostrzeżenie.

Wobec bezprawnego używania tytułów inżyniera lub architekta przez osoby nieuprawnione do tego ostrzega się, iż **winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej** w myśl art. 272 p. k. K. K. względnie art. 35 Zbioru Praw b. Cesarstwa Rosyjskiego t o m XII cz. I.

Częstochowa, dn. 14 marca 1929 r.

Magistrat m. Częstochowy

Piotrkowsko-Częstochowski Komitet Okręg. Org. Mł. T.U.R.

w dniu 19-go maja r. b. urządza **SPOTKANIE ORGANIZACYJNE** na terenie Piotrkowa, w którem wezmą udział następujące organizacje: Piotrków, Częstochowa, Raków, Kalisz, Kamińsk, Ostrowiec, Ozorków, Bełchatów, Pabjanice, Radomsko, Stryków Łódzki, Skarżysko, Sulejów, Tomaszów, Zgierz i Łódź.

Wszystkie zainteresowane organizacje już się przygotowują do tej imprezy.

Wydział Kolportażowy P. P. S. ul. Kościuszki 62.

posiada na składzie najnowsze wydawnictwa z zakresu nauk społecznych.

Już wyszły z druku i są do nabycia:

Marjan Porczak — **„Walka o demokrację", „Kler a polityka", „Rewolucja majowa i jej skutki".**

Boy — **„Dziewice Konsystorskie"**

W. Kielecki — **„Feliks Perl".**

I. Daszyński — **„W rocznicę przewrotu majowego."**

Posiadamy na składzie **„Czerwone światła".**

Powyższe wydawnictwa nabywać można w piątki i soboty od godziny 7-ej do 8-ej wieczorem.

Zgubiono legitymacje Pow. Kasy Chorych na imię Longin Kudła.

Zgubiono książkę Kasy Chorych na imię Walenty Jabłoński.

CENY OGŁOSZEŃ: Miejscowe: przed tekstem cała strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 50 gr. Komunikaty i nadesłane 50 gr. Zwyczajny 25 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr., powyżej 60 mm. 30 gr., drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-szpaltowy.

Redaktor naczelny: **FRANCISZEK DEDERKO.** Redaktor odpowiedzialny **IGNACY LEWIAK.** Wydawca: **O. K. R. P. P. S.** w Częstochowie.

Druk „Express Częstochowski" II Aleja 23.